

Kiedy USA zrobiły w 2003 roku inwazję na Irak, Francja postanowiła zapomnieć że broń masowego rażenia to także chemiczna i biologiczna i tak do dziś wielu ludzi w UE kupuje francuskie bajki jako prawdę. Czemu? Bo więcej gazet w UE sprzyja propagandzie UE proste. Newsweek zawsze nam powie że Niemcy dadzą sobie radę najlepiej jeden tylko Wprost wstawi w to miejsce USA...

Teraz UE postanowiła uznać że Brexit to anomalia tabloidowa i wobec tego że gazet brytyjskich tu nikt nie czyta ludzie to kupują. Nawet ci, którzy jeszcze wczoraj rozumieli że gospodarka UK jest zdrowsza, i że UE stosuje samobójczy na dłuższą metę protekcjonizm.

Nie mówcie o tabloidowo ogłupiałych Anglikach, wy którzy kupujecie euro propagandę rzekomego sukcesu z całym inwentarzem. Wierzycie że UE da sobie radę lepiej niż UK bo chcecie wierzyć. Argumenty są słabe. NAFTA działa ekonomicznie lepiej niż UE. ANZUS lepiej się spisuje jako sojusz (systemy NORAD i echelon). W ogóle wszystko co poza unią i ma trochę kasy czy to Szwajcaria czy Japonia czy Australia działa lepiej. Chciałbym by UE była wielka i żałuję wyjścia UK ale jak damy się ogłupić euroudawaniu że wszystko jest ok to nigdy nie powstaną Stany Zjednoczone Europy. Patriotą europejski nie okłamuje sam siebie że jest wszystko ok, lecz zwraca uwagę na wady UE : Brak zaufania, anemiczny wzrost gospodarczy, przerost chęci nad praktycyzmem itd. UK sobie poradzi bo ma wybór. Jej gospodarka jest nieprotekcjonistyczna więc dopasuje się wszędzie. My tu w UE musimy podtrzymać sztuczny system by nie runął i wprowadzić UE w świat w którym protekcjonizm nie działa a jedynie pogłębia problemy. To właśnie musi zrozumieć europatriota. Czy dobrym Rosjaninem jest ten, który w ciemno popiera Putina czy ten zdolny do refleksji a nie jedynie szukający pseudointelektualnych pociech?

Każda władza chce by jej ufano inaczej ma mniej władzy. Rolą intelektualisty jest zachować sceptycyzm i stosować te same

kryteria do swojej i obcej koszuli.